

Warszawa, dnia 7 lutego 2012 r.

Maks Kraczkowski

**Szanowny Pan**  
**Waldemar Pawlak**  
**Wiceprezes Rady Ministrów**  
**Minister Gospodarki**

Na łamach Gazety Wyborczej (7 lutego 2012 roku) ukazał się artykuł pod tytułem „Gazprom zbiera zimowe żniwo w Polsce”. Z dużym niepokojem odebrałem zawarte na łamach GW informacje, że Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo płaciło ponad 510\$ za 1000 m<sup>3</sup> rosyjskiego gazu, czyli około 25 procent więcej od średniej pobieranej przez Gazprom w Europie Zachodniej (średnia dla Europy Zachodniej to 410 \$ za 1000 m<sup>3</sup>).

Zwracam się do Pana Premiera z uprzejmą prośbą o potwierdzenie lub zweryfikowanie podanych w mediach informacji. Jesteśmy jednym z największych importerów tego surowca od Rosjan w całej Unii Europejskiej. Wedle ujawnionych informacji płacimy przy tym potencjalnie najwyższą cenę. Rząd do tej pory, zdaniem części analityków, nie dość mocno dbał o dywersyfikację dostaw gazu, przez co stajemy się uzależnieni od Gazpromu i jego warunków cenowych. W związku z tą sytuacją, chciałbym zadać Panu Premierowi następujące pytania:

1. Dlaczego Polska, jako jeden z największych importerów gazu w Unii Europejskiej, płaci za ten surowiec na tle innych europejskich odbiorców tak wysoką cenę?
2. Jakie są plany Rządu w zakresie polityki obniżenia cen gazu przesyłanego do Polski?

3. Jak na tym etapie wygląda realizacja planów Rządu w zakresie zwiększenia bezpieczeństwa energetycznego Polski i zmniejszenia podatności na cenowe ultimata ze strony Gazpromu?